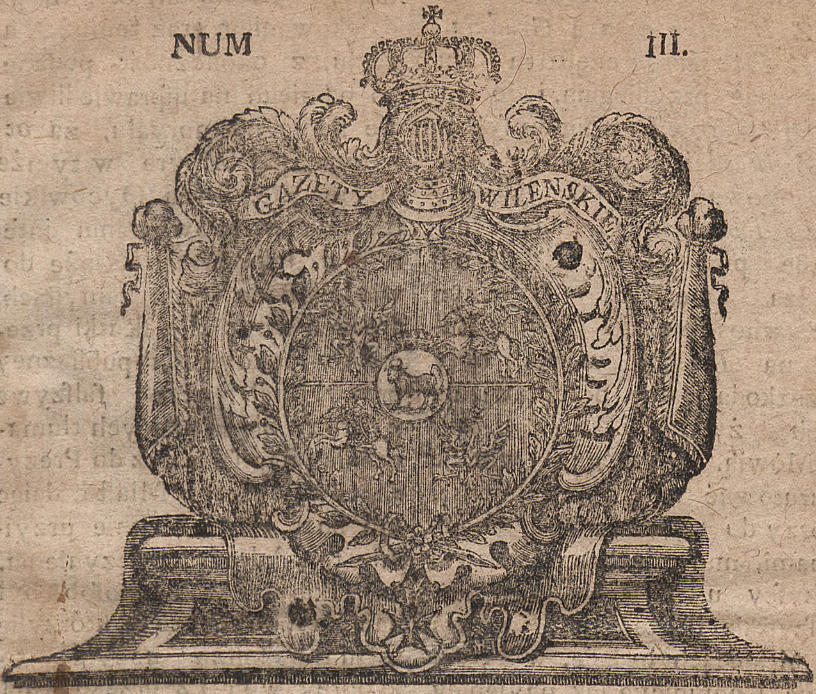
NUM III.



w SOBOTĘ DNIA 18. STYCZNIA. ROKU 1783.

Z Warſzawy dnia 11. Stycznia

Straſzny i rzadki przypadek, we *Francyi* w tych czaſiech przytrafiony, godzien ieſt públicznego obiawienia i razem oſtrzeżenia. W Pałacu Biſkupa *Podyeńſkiego* (*du Puy en Velai*) exenterowano i balſamowano ciało zmarłego tamże iednego z krewnych tegoż Biſkupa. Po zakończeney w późny wieczor tey robocie, zamiatacz pokoiowy zmiotſzy do kupy rozrzucone po podłodze różne zioła i aromatyczne rzeczy do balſamowania ciała ſłużące, zoſtawił ie w kącie pokoiu na noc, maiąc rano z Pałacu wynieść. W późną noc, w owych śmieciach tak wielka uczyniłaſię fermentacya, że ſtraſzliwy (z hukiem iak od wielu zapalonego prochu funtów) wybuchnoł płomień, i w kilku minutach cały Pałac nagle opanował i ſpalił; tak dalece, że ſam Biſkup, ledwo zna-

lazł mieyſce do ucieczki.

Z Wiednia dnia 4. Grudnia.

Z Petersburga częſto tu Kuryerowie przybiegaią, i do innych Dworow bywaią wyſyłani.

Z Wiednia dnia 18. Grudnia.

Przygtowania do woyny przy *Tureckich* Granicach coraz ſię powiękſzaią; i dziś odieżdza pierwſza Dywizya z żywnościami do *Węgier*, Lody na *Dunaiu* wielką były przezkodą do przeprawienia tych żywności.

Mowią, że zaczną wielkie rekrutować woyſka, żołnierze, ktorzy do tychczas byli za urlopami, muſzą ſię teraz ſtawić wſzyſcy u ſwoich Dywizyi. Wſzyſtkie Fortece w *Węgrzech* na Granicach będące, w Artyleryą i amunicye iak naylepiey opatruią.

Z Hagi dnia 10. Grudnia.

Pewna liczba Obywatelow tuteyſzego Miaſta po większey części z kondycyi poſpolitey, ułożyła była podać Xiążęciu *Stadhuderowi*, otrzymawſzy wprzod podpiſanie od innych Mieſzczan, ieden Adres z oświadczeniem Xiążęciu ſwego żalu i gniewu za nieſprawiedliwe podeyrzenia i potwarze wielkiey liczby Obywatelow Rzeczypoſpolitey względem poſtępowania Xiążęcia Jmci w ſprawowaniu i rządzeniu ſił naſzych Morſkich, &c: i z po dziękowaniem oraz temuż Xiążęciu, z okoliczności podanego od niego na uſprawiedliwienie ſiebie Memoryału, za otworzenie ſię ſzczyre w tymże memoryale, i za Oycowſkie ſtarania w ſprawowaniu intereſſow. Jak prętko Xiąże dowiedział ſię o tych zamyſłach, ktorych zaraz złe ſkutki przeciwko ſpokoyności publiczney przewidział, oraz falſzywe z ſtrony źle myślących tłumaczenia, napiſał zaraz do Prezydenta tuteyſzego Miaſta, daiąc mu znać, iż nie chętnie przyimie ten Adres dziękczynienia, w iakibykolwiek ſpoſob był napiſany, chyba że ci, ktorzy ſię w nim podpiſzą, uczynią to zdobrey woli i z przekonania: że powtore miałby Xiąże Jmć nie małą boleść, gdyby podpiſanie tego Adreſſu ſprawiło iakie nieukontentowanie między Mieſzczanami i dobremi Obywatelami *Hagi*; i że naoſtatek byłoby miło Xiążęciu, ażeby, dla zabieżenia wſzelkiemu nieukontentowaniu, uczynione były kroki do utrzymania ſpokoyności publiczney, &c:. Po odebranym tym Liście, zakazał wnet Prezydent podpiſywać ten Adres; ułożono wſzakże na mieyſce iego inny, ktory podadzą Xiążęciu Jmci

podpiſany od iak naywiękſzey liczby Obywatelow, z tym wſzakże warunkiem, że ſię niebędzie chodziło po domach dla przymuſzenia Obywatelow do podpiſywaniaſię pod karą pieniężną Tyſiąca złotych; a tym czaſem Prezydent wyznaczył do Xiążęcia Jmci Deputacyą z podziękowaniem Mu za gorliwość o dobro i beſpieczeńſtwo Miaſta tuteyſzego. W takim ſtanie rzeczy były, gdy w przeſzły piątek rzemieślnicy i inni z poſpòlſtwa ludzie zebraliſię na ulicach, pobrali kokardy *d'Orange*, i poczeli czynić przed Pałacem Xiążęcia okrzyki *Vivat Orange*, które zdawałyſię ukazywać iakieś rozruchy i bunt poſpòlſtwa. Lubo ta rzecz powinna była być wziętą za iakiś rodzay ukontetowania i rozrywki, wyſłano iednak zaraz Kuryerow extraordynaryinych do róznych oſob ſkładaiących Stany tuteyſzey Prowincyi, które były wyiechały na czas do dobr ſwoich, wzywaiąc ich do *Hagi* dla naradzeniaſię, coby należało czynić w okolicznościach takowych. Gdyſię Stany zebrały, i wzieły tę rzecz na uwagę, poſtanowiono zalecić Kommiſſyi Sprawiedliwości, aby weyrzawſzy w te rozruchy, i znalaſzy naypierwſzych dowodżow, podług ſurowości praw ich ukarała. i te to, ſą znacznieyſze i prawdziwe okoliczności całego tego zaſzłego tu przypadku, który wrzeczy ſamey dał okazyą do ſzemrania i do zuchwałych wyrazow przeciw Xiążęciu w niektórych naſzych piſmach publicznych, których tu niepotrzeba wymieniać: Właśnie, iak gdyb nie można było zganić uczynionego od kilku ſet ludzi nieporządku bez ganienia dowodow przychylności, i wdzięczności, którą chieli okazać Xiążęciu, a Xiążęciu temu, któregoDomowi Rrzeczpoſpolita zkądinąd wiele ieſt obowiązana; właśnie. iak gdyby był wyſtępek obrażoney Zwierzchności Stanow, krzyczeć *niech żyie Orange*; właśnie iak gdyby nie można było ukryć ſwoiey złości za to, że ten Dom ma ieſzcze przyiacioł w Rzeczypoſpolitey; właśnie naoſtatek, iak gdyby należało chwytaćſię wſzelkich nadarżaiącychſię okoliczności, nie rachuiąc umyślnie wyſzukiwanych, do martwienia Xiążęcia, i do przypominania mu zawſze, że ieſt tylko Exekutorem rozkazow Kraiowych, że ieſt Miniſtrem woli Stanow, ich ſługą i że Obywatele wolni ſą od wſzelkiego przywiązania ku iego oſobie, i od wſzelkiey wdzięczności za iego zaſługi, &c:

Z Amsterdamu dnia 22. *Grudnia.* Nayświeższe Listy *Paryskie* pod datą dnia 16. Grudnia donoszą, że przedugodne punkta do powszechnego pokoiu, na mianey dnia 15. tego Miesiąca wieczorney radzie, są podpisane w *Wersalu.* Tegoż samego dnia Graff *de Vergennes* i *Angielski* Minister Pan *de Fitzherbert*, każdy osobnego Kuryera, z *Londynu* otrzymał.

Dnia 14. tego Miesiąca Kuryerowie od *Hollenderskiego* Ministra Pana *Lestevenon de Berkenrode* i od Pana *de Brantzen* z *Wersalu* przybyli, do *Hagi*, i przywiezli listy znoszące wszelkie niepewności, ktòre względem negocyacyi pokoiu czyniċby można było. Ministrowre nasi między innemi nowinami *Generalnym Stanom* tę podali;,, że Pan Graff *de Vergennes* im ogłosił, iz iego zamysł był nieodwracać Rzeczypospolitey od czynienia pretensyi do *Wielkiey Brytannii*, ale iey tylko sposoby ułatwić do przystąpienia iak naypręt szego do robot pokoiu. W tey negocyacyi Król Jmć interessa Rzeczypospolitey z serca na siebie przyimie, a Pan *de Vergennes* zamysłów Królewskich w tych okolicznościach z wielką gorliwością dopełniać będzie. Z żalem wielkim on to uważał, że w Rzeczypospolitey powstało to podeyrzenie, iakoby we *Francyi* punkt tyczącysię wolney żeglugi, był zaniechany; owszem List, który Pan *de Rayneval* do *Londynu* wziął z sobą iego na dalszy czas pomoc w Interessach Rzeczypospolitey, obiecuie. ,, Gdy potym P. *de Berkenrode i de Brantzen* pokazali, iak mocno *Stany-Generalne* troskliwe są względem powròcenia im dawnych *Hollenderskich* possessyi, Graff *de Vergennes* tak odpowiedział: ,, Że Rzeczpospolita zupełnie na przywiązaniu do niey Królewskim polegać może, i że Graff *de Vergennes* w ostatnich listach swoich do *Londynu* wysłanych, mocno na to nalegał, ażeby *Anglicy* z Rzecząpospolitą sprawiedliwie postępować chcieli; że Król Jey nieopuszcza, i że słusznie tey sprawiedliwości oczekiwać należy: ,,

Z Amsterdamu dnia 28. *Grud;* Nayświesze Listy *Paryskie* pod datą dnia 23. Grudnia donoszą, że po wyieździe do *Londynu* J. Pan *de Heredia* Sekretarza legacyi *Hiszpańskiey*, zdaie się, iż roboty pokoiu zwolna idą: a przynamniey, że Ministrowie woiuiących Potencyi, od tego czasu, lubo trzech Kuryerów z *Londynu* przybyło, ni razu do *Wersalu* niezieżdżalisię. Mòwią, że *Hiszpania Gibraltarowi* da pokòy; ale temu malo kto wierzy.

NUM III.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 18. STYCZNIA ROKU 1783

Z Londynu dnia 6. Grudnia. Lord *Rodney* miał honor odebrać od obu Jzb Parlamentowych publiczne dziękczynienie za zwycięstwo odniesione w Batalii dnia 12. Kwietnia; Jża co z swoiey strony obu Jzbom także podziękował.

Wczora wieczorem przybiegł z *Paryża* Kuryer, który, iak z początku mówiono zaraz punkta przedugodne do pokoiu przywiózł; ale dziś odkryłosię, że ta nowina iest fałszywa,

Pan Graf *de Vergennes*, starszy Syn naypierwszego *Francuskiego* Ministra był w tych dniach u Lorda *Shelburne* dla konferowania z nim, iak mówią, o pokoiu, ma on tylko lat 25.

Ministerium nasze przedsię wzieło woysko morskie powiększyć i utrzymywać tak, iak iest woysko nasze lądowe; ma się ono składać z 60,000. z których iednakże służbę odprawować ma tylko 30,000. Wchodzi do tego proiektu i *Szkocya.*

Do *Plymouth* dnia 4. tego Miesiąca dwa Okręty z *Gibraltaru* weszły, które donoszą, że *Hiszpani* coraz więcey woyska swego z pod *Gibraltaru* odsyłaią, i że prawie wszystkie Statki do Fortecy wchodzą bez przeszkody, i odchodzą.

Francuska Eskadra zostaiąca pod Komendą Kommodora *Suffren* w *Indyach Wschodnich* składasię z 13. Szeręgowych Okrętów, i 2. od 50 armat. Po dwóch wiadomych bataliach, iedney pod *Madras*, a drugiey przy Wyspie *Ceylan* odprawiony h, *Francuzi* chcieli w *Trankwebar* swoie Okręty naprawować; ale po dwóch dniach znowu ztamtąd wyszli.

Pięć owych przewozowych Okrętów, które z Amirałem *Howe* nie mogły wniść do *Gibraltaru*, potym szczęśliwie tam przybyły.

Mówią, że *Hiszpania* złączo-

nych Stanow *Ameryki Pólnocney* za Stany niepodległe i udzielne nie uzna, a to dla tego, aby swoim Osadom *Amerykańskim* złego przykładu nie dała.

Francya przy teraznieyszych robotach pokoiu nalega między innemi i na to, aby zwyczay witania Okrętów *Angielskich* przez *Francuskie* był zniesiony. Na ten Artykuł Minister nasz Pan *de Fitzherbert* niezezwolił, gdyż to oczywistym byłoby znakiem żeśmy panowanie na Morzu utracili.

Kompania *Indyi Wschodnich* kazała tu robić serwis srebrny; który ma ofiarować w podarunku Amirałowi *Hughes* maiącemu Komendę nad Flotą naszą woienną w tychże *Indyiach Wschodnich.*

Jeżeli pokoy, nie nastąpi, Lord *Howe* na wiosnę z wielką Flotą na iakąś expedycyią popłynie.

Amirał *Hood* iednę Fregatę *Francuska* zabrał, i ią do *Nowego Torku* odesłał.

Gubernator *Gibraltarski Elliot* za swą pilność, odwagę i męstwo w bronieniu *Gibraltaru*, odbierze publiczne dziękczynienie od obu Jzb Parlamentowych.

Dla teraznieyszey drogości żyta, po różnych mieyscach Królestwa czynią składki i summy zbieraią, za które chleb pieką, i tanio ubogim przedaią.

Z Londynu dnia 13. Grudnia.

Dwor nasz odebrał wiadomość pewną z *Ameryki*, że dwa nasze Okręty, ieden od 50. a drugi od 44. armat, napadły między Wyspami *S. Lucyi* i *Martyniki*, na dwa *Francuskie* Okręty, i ieden z nich od 64. strzelnic ale maiący tylko 40. armat, zabrały; na którym oraz znaleziono wielką kwotę Artyleryi, pełno masztow, 30. sztuk armat spiżowych, i 200. żołnierzy woyska lądowego: drugi zaś Okręt, że się znaydował prawie pod samą Fortecą Wyspy *Martyniki*; uciekł zaraz. a Margraf *de Bouillè*, który się na nim znaydował z wielą Officerami, przez boiaźń ażeby nie był zchwytany, wpad wnet na łódz, uszedł do Fortecy.

Izba Pospolita potwierdziwszy dnia 10. uczynione od siebie dniem pierwiey postanowienia dania Królowi Jmci na rok następuiący pomocy woienney, zebrałasię dnia 11. i na ten koniec w Komissyą zamieniłasię. Pan *Fox* i inne osoby z strony przeciwney to utrzymywały, iż pierwiey należy wiedzieć, czy będzie lub nie woyna? nim na woynę koszty naznaczać. Lecz Pan

Pitt i *Townshend* upatrywali w takim postępku niebespieczeństwo, i usprawiedliwiali Krola Jmci w tym, że do tego czasu warunki przedugodne pokoiu nie były ieszcze Jzbie odkryte Postanowiono więc dać 110,000. maytkow, rachuiąc z nimi 25,291. żołnierzy, na słuźbę morską na Rok 1783. i 4. *Funty Szterlingi* na miesiąc na ich utrzymywanie, biorąc razem z Artyleryą, i rachuiąc Miesiąc od 28. dni, a rok od 13 Miesięcy: Co uczyni na rok 5: 720,000. *Funtow Szterlingów*. Z tego pokazuiesię, że siła nasza morska będzie utrzymywana w stanie iak naylepszym, Czynią nawet wszelkie przygotowania podobne do prowadzenia woyny iak naymocnieyszey, ieżeliby do pokoiu nie przyszło, Dnia 12. *Izba Pospolita* potwierdziła to postanowienie, a dnia dziszeyszego masię naradzać o sposobach zebrania tey summy. Postanowiono także podziękować publicznie Generałowi *Elliotowi* za iego mężne bronienie się. Lordowi także *Howe* za piękną iego Kampanią, i niektorym innym Officerom i Kapitanom, ktorzy się znacznie popisali w bronieniu *Gibraltaru*.

Z Konstantynopola dnia 17. Listopada. W tuteyszym Arsenale Kapitan Basza nieustaie w swoich robotach pracować z rowną zawsze pilnością. Już 4. Fregaty w Kanale stoią, maiące płynąć za pierwszym pomyśnym wiatrem do *Sinope*.

Nastąpiły świeże w *Ministerium* tuteyszym odmiany; przez ktore przeszły *Janczarow* Aga *Suliman* Gubernatorstwo *Chocimskie*, a *Kel Osman Basza* Gubernatorstwo *Nikomedyiskie* otrzymał.

W *Persyi* powstaią nowe rozruchy. Nieiakiś *Hassan-Beckad Han* wielu do siebie pociągnoł. Ma on, iak słychać, Ministra od siebie z podarunkami do *Konstantynopola* wysłać, ażeby od *Porty* za naywyszego *Persyi* Rządcę był ogłoszony,

Z Madrytu dnia 29. Listopada.

Graf *d, Estaing* iezdził dnia 24. teraznieyszego Miesiąca do *Eskuryalu*, gdzie od Krola Jmci i od całego Dworu przyimowany był z oświadczeniami iak naywiększego iego osoby szacunku. Komenda Eskadry *Hiszpańskiey*, ktora będzie częścią Floty Skombinowaney pod iego rządem w *Ameryce*, nie będzie dana Generałowi *Gaston*, iak w przod rozumiano, ale Donowi *de Langara*.

Nowiny przywiezione przez

ostatniego Kuryera z *Algesires* i z Obozu *S. Rocha*, nic osobliwego ztamtąd o obleżeniu *Gibraltaru* nie donoszą.

Z Madrytu dnia 3. Grudnia.

Znacznieysi Officerowie Eskadry *Francuskiey* stoiącey teraz w Porcie *Cadix*, po otrzymanym pozwoleniu złożenia swoich Komend, wszyscy tę dy ieden po drugim przeieżdzali. Graf *de Rochechoart* prawie się tu nic nie zatrzymał. Hrabia *de Guichen* iest ieszcze w *Eskuryale*: przyimowany tam był barzo dobrze; i Król Jmć na dowod, iak wiele szacuie iego talenta i zasługi uczynione w tey Kampanii, ofiarował mu tabakierę złotą z swoim portretem dyamentami osadzoną, kosztuiącą do 30,000. *Liwrow*. Tenże Hrabia *de Guichen* stoi u Pana *de Montmorin* Posła *Francuskiego*, gdzie stał i Graf *d' Estaing*, Z wielkim ukontentowaniem uważano, że ci dway Generałowie żyią z sobą w iak nayściśleyszey przyiaźni, i daią sobie dowody iak naywiększey poufałości. Pan *de la Motte Piquet* w swoich Listach niemniey oświadcza szacunku i przywiązania ku temuż Grafowi *d' Estaing*, czekaiąc z wielką niecierpliwością na niego, ażeby tym prędzey (własne są iego wyrazy) mógł służbę woienną sprawować pod tak *biegłym* i *mężnym* Generałem. Graf *d' Estaing* ma iutro wyiechać do Portu *Cadix*: przytomność iego iest tam barzo potrzebna dla pospiechu w uzbraianiu i naprawowaniu Okrętow.

Z Kopenhagi dnia 30. Listopada. Dnia 24. terazznieyszego Miesiąca popłyneło z Cieśniny *Zunckiey* na Morze *Pólnocne* 155. Statkow: w których liczbie były dwa Okręty Szeręgowe i 5 Fregat z 94. Statkami *Angielskiemi*. Dnia 25 weszło znowu z Morza *Baltyckiego* do teyże Cieśniny 23. Statki; z których 3. *Angielskie* płynące z *Petersburga* udały się wnet w dalszą drogę dla dopędzenia swoiey Floty, 70. innych Statkow, po większy części pod banderą *Szwecką*, i *Pruską*, wyszło tegoż dnia na Morze *Pólnocne*, zkąd weszło także do Cieśniny 45. Statków z których iest 19. *Angielskich*.

Z Paryża dnia 16. Grudnia.

Wczora przybiegł Kuryer z *Londynu* do Dworu. po którego przybyciu poczęto głosić, że punkta przedugodne pokoiu między Państwami woiuiącemi w *Wersalu* są podpisane.